



Największy sukces ławskiego boksu w historii? Piotr Dwojacki medalistą Mistrzostw Europy!

data aktualizacji: 2026.10.11



To prawdopodobnie najlepszy wynik, czyli też największy sukces w historii boksu w Ławie. Co prawda, dyscyplina ta nie ma też specjalnie długich dziejów nad Jeziorakiem, ale brązowy medal Mistrzostw Europy kadetów, który wywalczył właśnie Piotr Dwojacki z Boxing Club Ława, jest pięknym zapisem w jej annałach!

To dokładnie **ten sam Piotrek Dwojacki**, o którego sukcesach pisaliśmy już wcześniej. Wówczas jednak były to trofea zdobywane na **arenie wojewódzkiej i krajowej** (dwukrotnie z rzędu zdobywał **wicemistrzostwo Polski młodzików**). Teraz już piszemy o bokserze z Ławy w kontekście **sukcesów międzynarodowych!**



Krzysztof Kłosowski i Piotr Dwojacki - Boxing Club Iława pozdrawia z Czarnogóry!

W czarnogórskiej, pięknie położonej na brzegu Adriatyku **Budvie**, przez ostatni tydzień odbywały się **Mistrzostwa Europy** (właściwie, jeszcze się odbywają, dziś choćby będzie miała miejsce walka finałowa w kategorii, w której rywalizował Dwojacki). W gronie reprezentantów Polski na czempionat Starego Kontynentu jest także zawodnik reprezentujący na co dzień barwy **Boxing Club Iława**, prowadzony przez **Dorotę i Krzysztofa Kłosowskich** (także są obecni z Piotrem na zawodach).

Żeby jednak w ogóle polecieć na ME, to wcześniej trzeba było się wykazać na etapie **selekcji**.

- W reprezentacji Polski byłem już wcześniej, jednak aby zdobyć bilet do Czarnogóry, to musiałem jeszcze dobrze zaprezentować się w naszej wewnątrzklubowej rywalizacji. Podczas obozu trenerzy-selekcjonerzy przyglądali się nam pod kątem udziału w Mistrzostwach Europy, z każdej kategorii wiekowo-wagowej mógł pojechać tylko jeden reprezentant lub reprezentantka

- tłumaczy Piotr, z którym rozmawialiśmy telefonicznie dziś rano (kadra Polski wraca do domu jutro).

Oznacza to, że w męskiej kat. **kadet -50 kg** Polskę w Budvie reprezentował tylko Ławianin z BCI. I to właśnie on zdobył **pierwszy medal dla naszej reprezentacji** podczas Mistrzostw Europy!

- Po drodze do walki o wejście do strefy medalowej stoczyłem dwa pojedynki. Najpierw pokonałem reprezentanta Białorusi, Artsemi Dziadkou przegrał ze mną na punkty 5:0 po stoczeniu całej walki, gdzie każda z trzech rund trwała po dwie minuty

- relacjonuje w rozmowie z nami Piotrek.

- Następnie w walce o wejście do strefy medalowej stoczyłem zwycięski pojedynek z Niemcem, Edwinem Lipko. Wygrałem 4:1, ale trzeba przyznać, że w pierwszej rundzie to rywal był lepszy, jednak dzięki dobrej postawie w drugiej i trzeciej rundzie wygrałem

- dodaje Dwojacki.

Już wówczas było wiadomo, że **Ławianin zdobędzie medal ME!** A to oznaczało, że osiągnął największy sukces nie tylko w historii swojego macierzystego klubu, ale także w historii tej dyscypliny sportu w mieście nad Jeziorakiem. Pytanie tylko brzmiało, **jakiego koloru** będzie tej medal?

- Jakiego by nie był, sukcesem samym w sobie jest już krążek Mistrzostw Europy. Do Budvy przyjechało kilkuset uczestników

z ok. 40 europejskich krajów, w tym potęgi. **Każdy medal zdobyty na tych zawodach to nie dzieło przypadku, tylko efekt ciężkiej pracy wykonanej przez zawodnika, sztab reprezentacji itd.**

- podkreśla **Krzysztof Kłosowski**, który po walce ćwierćfinałowej nie krył **radości i dumy** z wyniku osiągniętego przez swojego podopiecznego.

Ostatecznie, Piotr przegrał w półfinale z **Ormianinem, Hakobem Sharbatyanem** (0:5) i do ścisłego finału nie awansował. Tu jednak nie ma walki o 3. miejsce, więc **brąz już był pewny!**

» Medal Piotrka to także wielkie przeżycie i powód do dumy dla najbliższych, którzy zresztą również pojechali z/za Piotrkim do Czarnogóry.

Oto wpis, który w social mediach zamieściła mama naszego medalisty, **Małgorzata Dwojacka**.

„Mistrzostwa Europy Kadetów U17 – Budva 2026

Dziś nasz Syn zakończył walkę o srebrny medal, ale jego historia na tych mistrzostwach to coś znacznie więcej niż kolor medalu.

NASZ SYN JEST 3. ZAWODNIKIEM W EUROPIE W KATEGORII WAGOWEJ DO 50 KG!

Synu, jesteśmy z Ciebie ogromnie dumni! Sam fakt, że stanąłeś do walki o medal Mistrzostw Europy, reprezentując Polskę na tak wielkiej imprezie, jest powodem do dumy. Nie każdy ma odwagę marzyć tak wysoko i jeszcze mniej osób potrafi dojść tak daleko. Wracasz z Budvy z brązowym medalem, ogromnym doświadczeniem i miejscem na podium Mistrzostw Europy! Podnieś głowę, Mistrzu, bo to dopiero kolejny rozdział Twojej drogi!

Kochamy Cię i jesteśmy z Ciebie dumni bez względu na kolor medalu. **Zawsze będziemy stać za Tobą – po zwycięstwach i po trudnych chwilach.**

Mama i Tata

Dziękujemy trenerom za zaangażowanie, treningi i wsparcie na każdym kroku: **Cezary Rzepnicki, Andrzej Bondarczuk, Patryk Tkaczyk oraz Krzysztof Kłosowski** – brawo!

Dziękujemy również naszym rodzinom, które są z nami i myślami wspierają na każdym kroku. Dziękujemy również wszystkim, którzy kibicowali naszemu synowi.”

>> **15-letni** obecnie Piotr to od niedawna uczeń ilawskiej „**Budowlanki**”, a konkretnie 1. klasy Technikum Budowlanego. W **Boxing Club Iława** trenuje już od 4 lat, choć mama początkowo widziała w nim bardziej... piłkarza. Więcej o samych początkach Piotra w boksie w artykule [TUTAJ](#).

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/83204-najwiekszy-sukces-ilawskiego-boksu-w-historii-piotr-dwojacki-medalista-mistrzostw-europy>